

**Zdanie odrębne**  
**do Sprawozdania sejmowej Komisji Śledczej**

do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego

Warszawa, 15.10.2024 r.

## **SPIS TREŚCI**

<b>I. Przedmiot zdania odrębnego .....</b>	<b>3</b>
<b>II. Wstęp.....</b>	<b>3</b>
<b>III. Okoliczności faktyczne.....</b>	<b>5</b>
III.1. Prawno – ustrojowe .....	5
III.2. COVID-19 – skutki faktyczne i prawne.....	6
III.3. Obstrukcyjna rola Senatu RP .....	10
III.4. Kontekst polityczny sprawy (podmiana).....	13
<b>IV. Prace Komisji .....</b>	<b>19</b>
IV.1. Uniemożliwienie swobodnej wypowiedzi świadkom .....	20
IV.2. Stosowanie niedozwolonych metod przesłuchania świadków .....	21
IV.3. Dopuszczenie dowodów z opinii biegłych na okoliczność prawa .....	23
IV.4. Zakaz dokonywania przez biegłych ustaleń faktycznych oraz ustaleń w przedmiocie winy .....	24
IV.5. Brak bezstronności i obiektywizmu Przewodniczącego Komisji i większości sejmowej w Komisji w trakcie postępowania dowodowego.....	25
IV.6. Konkluzja .....	26
<b>V. Podsumowanie.....</b>	<b>26</b>

## **I. Przedmiot zdania odrębnego**

Przedmiotem niniejszego zdania odrębnego jest podsumowanie dotychczasowych prac Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego („Komisja”, „SKGK”) poprzez przywołanie i analizę podstaw faktycznych i prawnych prowadzonych przez Komisję ustaleń, dokonanie oceny zgromadzonego w toku prac Komisji materiału dowodowego oraz wskazanie prawno-formalnych, proceduralnych okoliczności towarzyszących pracom Komisji.

W przedmiotowej publikacji autorzy zdania odrębnego zwracają uwagę na obiektywne okoliczności faktyczne – w obszarze ustrojowym, społecznym, ekonomicznym i politycznym – i towarzyszące im działania ustawodawcze i prawne, które występowały w Polsce w okresie i przedmiocie relewantnym z punktu widzenia zakresu prac Komisji.

Jednocześnie w poniższej pozycji podnosi się – na ten moment jedynie sygnalizacyjnie – określone kwestie proceduralne dotyczące samego trybu funkcjonowania Komisji i sposobu organizacji jej prac, które w oczywisty sposób będą mieć wpływ na treść dokonanych ustaleń.

## **II. Wstęp**

1. Zgodnie z art. 111 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup>, Sejm może powołać komisję śledczą do zbadania określonej sprawy.
2. Uchwałą z 7 grudnia 2023 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej powołał Komisję Śledczą do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego. Art. 2 przytoczonej uchwały szczegółowo określa zakres działania SKGK, do którego należy:
  - 1) *zbadanie i ocena legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego przez organy administracji rządowej, w szczególności działań podjętych przez członków Rady Ministrów, w tym Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego oraz Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Aktywów Państwowych Jacka Sasina, i podległych im funkcjonariuszy publicznych, w tym:*
    - a) *zbadanie i ocena legalności przygotowania przez Radę Ministrów projektów ustaw oraz innych zmian legislacyjnych mających na celu przygotowanie i przeprowadzenie wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. wyłącznie w formie głosowania korespondencyjnego,*
    - b) *zbadanie i ocena legalności wydawania przez członków Rady Ministrów decyzji, poleceń lub postanowień w związku z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego, w szczególności poleceń wydanych przez Prezesa Rady Ministrów spółkom prawa handlowego: Poczta Polska S.A. oraz Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A.;*
- 2) *ustalenie, czy organy administracji rządowej działając w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania*

---

<sup>1</sup> Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483

*korrespondencyjnego, w czasie trwania pandemii COVID-19, miały świadomość, że ich przeprowadzenie może spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób;*

- 3) *ustalenie, czy działania podejmowane przez organy administracji rządowej w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia środkami publicznymi lub innymi lub niekorzystnego gospodarowania mieniem Skarbu Państwa lub mieniem innych osób prawnych;*
  - 4) *zbadanie i ocena działań podjętych w celu przygotowania przez organy administracji rządowej innych aktów prawnych, decyzji, poleceń lub postanowień w związku z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego;*
  - 5) *ustalenie faktycznych autorów spośród organów administracji rządowej projektów ustaw oraz innych zmian legislacyjnych mających na celu przygotowanie i przeprowadzenie wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. wyłącznie w formie głosowania korespondencyjnego.*
3. Do chwili obecnej odbyło się 28 posiedzeń Komisji.
  4. W toku prac zgromadzono obszerny materiał dowodowy z dokumentów przedstawianych przez stosowne instytucje na żądanie Komisji (w tym z pisemnej opinii biegłego prof. dr hab. Jana Zimmermanna), a nadto przeprowadzono następujące dowody ze źródeł osobowych:
    - przesłuchanie świadków: prof. dr hab. Roberta Flisiaka, Jarosława Gowina, Michała Wypija, Artura Sobonia, Tomasza Szczegielniaka, Jacka Sasina, Michała Dworczyka, Elżbiety Witek, Przemysława Sypniewskiego, Grzegorza Kurdziela, Ewy Wrzosek, Edyty Dudzińskiej, Pawła Kukiza, Tomasza Zdzikota, Jarosława Sachajko, Wiktora Klimiuka, Piotra Ciompy, Bogdana Skwarki, Sylwestra Marciniaka, Pawła Skóry, Łukasza Szumowskiego, Marka Zagórskiego, Jana Nowaka, Macieja Biernata, Mariusza Kamińskiego, Adama Bielana, Tomasza Grodzkiego, Mateusza Morawieckiego i Jarosława Kaczyńskiego,
    - konfrontację świadków Tomasza Zdzikota i Artura Sobonia,
    - odebranie ustnej opinii od biegłych: Wojciecha Hermelińskiego, dr hab. Piotra Uziębły.
  5. Jednocześnie w tym miejscu wskazuje, że w toku posiedzenia w dniu 15 maja 2024 r. (posiedzenie nr 22), na jego zamkniętej bez żadnego uzasadnienia części (!), Komisja – na wniosek posłanki Magdaleny Filiks, posła Dariusza Jońskiego, posła Jacka Karnowskiego, posłanki Agnieszki Kłopotek, posłanki Anity Kucharskiej-Dziedzic i posła Bartosza Romowicza – bez umocowania w obowiązujących przepisach prawa oraz mimo uprzedniej decyzji co do przeprowadzenia przedmiotowych dowodów w toku prac Komisji, „odstąpiła” od wzywania do stawiania się przed Komisją i złożenia zeznań następujących osób: Magdaleny Przybysz, Mariusza Haładyja, Mariana Banasia, Szymona Osowskiego, Henryka Kowalczyka, Łukasza Schreiber, Iwony Michałek, Michała Cieślaka, Macieja Małeckiego, Tomasz Trautsolta, Roberta Anackiego, Michała Prószyńskiego, Pawła Jabłońskiego, Ewy Leniart oraz dokonania konfrontacji Edyty Dudzińskiej i Ewy Wrzosek.

6. Już tylko z powodu przytoczonego powyżej, w ocenie autorów zdania odrębnego, na chwilę obecną Komisja dysponuje jedynie częściowym materiałem dowodowym koniecznym do prawidłowej realizacji treści sejmowej uchwały z 7 grudnia 2023 r. o jej powołaniu, w szczególności wobec dyspozycji przytoczonego już wyżej art. 2 wspomnianej uchwały.
7. Niewątpliwie bowiem, celem powołania sejmowej komisji śledczej, zgodnie z treścią ustawy o sejmowej komisji śledczej z dnia 21 stycznia 1999 r.<sup>2</sup>, jest zbadanie określonej sprawy (art. 1 ust. 2), w zakresie przedmiotowym określonym w uchwale o jej powołaniu (art. 7 ust. 1).
8. W związku z powyższym, uzasadnione jest twierdzenie, które podzielają autorzy zdania odrębnego, iż zarówno same prace Komisji, jak i ich ustawowo wymagany efekt w postaci sprawozdania, który zgodnie z zapowiedziami medialnymi Przewodniczącego Komisji posła Dariusza Jońskiego – „już powstaje” – obarczone są i będą zasadniczymi błędami proceduralnymi oraz brakami formalnymi co wprost przekłada się na dokonanie ustaleń niepełnych, selektywnych i – z dużym prawdopodobieństwem – błędnych.
9. Tym samym, koniecznym staje się usystematyzowanie minionych zdarzeń i wskazanie realiów – tak faktycznych, jak i prawnych – związanych z okresem, który bada Komisja, a który obfitował w wysokie nagromadzenie emocji społecznych, w tym politycznych. Nadto, nie sposób nie odnieść się do sposobu dotychczasowego funkcjonowania Komisji, który dalece odbiegał od oczekiwanych standardów ustrojowych i prawnych.
10. Mając przytoczone okoliczności na względzie, autorzy przedstawiają niniejsze zdanie odrębne.

### **III. Okoliczności faktyczne**

#### **III.1. Prawno – ustrojowe**

1. W dniu 6 sierpnia 2020 r. dobiegała końca pierwsza 5-letnia kadencja urzędującego Prezydenta RP Andrzeja Dudy. W tej sytuacji zgodnie z Konstytucją Marszałek Sejmu RP zobligowana była do zarządzenia wyborów prezydenckich.
2. Przepis art. 128 ust. 2 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. stanowi bowiem, że „*wybory Prezydenta Rzeczypospolitej zarządza Marszałek Sejmu na dzień przypadający nie wcześniej niż na 100 dni i nie później niż na 75 dni przed upływem kadencji urzędującego Prezydenta Rzeczypospolitej, a w razie opróżnienia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej - nie później niż w czternastym dniu po opróżnieniu urzędu, wyznaczając datę wyborów na dzień wolny od pracy przypadający w ciągu 60 dni od dnia zarządzenia wyborów*”.
3. Z przepisu tego, jak i z całokształtu regulacji ustrojowej wynikają dwa wnioski:
  - a) wybory mogły się odbyć tylko w niedziele od 3 do 24 maja 2020 r.,
  - b) Marszałek Sejmu RP standardowo nie ma żadnych podstaw prawnych do zmiany terminu wyborów prezydenckich i przeniesienia ich poza terminy wskazane ramowo w Konstytucji RP.

---

<sup>2</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 1024

4. W dniu 5 lutego 2020 r. Marszałek Sejmu RP Elżbieta Witek wydała postanowienie o zarządzeniu wyborów prezydenckich i wskazała ich datę na dzień 10 maja 2020 r., wykonując tym samym swój obowiązek konstytucyjny.
5. Brak takiego postanowienia lub próba zarządzenia wyborów na inny, aniżeli konstytucyjny termin, wypełniałyby przesłankę niedopełnienia obowiązków, albo przekroczenia uprawnień, o których mowa w art. 231 Kodeksu karnego<sup>3</sup> („k.k.”).

### III.2. COVID-19 – skutki faktyczne i prawne

1. W dniu 4 marca 2020 r. odnotowano w Polsce pierwszy przypadek zarażenia COVID-19. Od tego dnia, przez kolejne tygodnie i miesiące liczba przypadków zarażenia COVID-19 systematycznie, choć powoli rosła.
2. Na dzień 9 maja 2020 r., w przeddzień zarządzonych wyborów prezydenckich liczba dziennych zakażeń wyniosła 158 przypadków, zaś liczba dziennych zgonów z powodu COVID-19: 4 przypadki<sup>4</sup>.
3. W dniu 13 marca 2020 r. Minister Zdrowia wydał rozporządzenie sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego<sup>5</sup>. Natomiast w dniu 20 marca 2020 r. wydane zostało przez tegoż Ministra Zdrowia Łukasza Szumowskiego rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii<sup>6</sup>.
4. Oba te rozporządzenia wydane zostały na podstawie przepisów obowiązującej wówczas już od ponad 10 lat i uchwalonej przez ówczesną większość PO-PSL ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi<sup>7</sup>.
5. Jej przepisy, w szczególności art. 46 ust. 4 oraz art. **46a** upoważniały ministra właściwego do spraw zdrowia do wprowadzania w drodze rozporządzenia ograniczeń wolności i praw obywatelskich w celu zapobiegania rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych.
6. Należy podkreślić, że przez kolejne 10 lat obowiązywania tej ustawy, tak jak do dnia dzisiejszego, nikt nie podważył konstytucyjności tej ustawy poprzez jej zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego, dlatego ustawa ta była i jest obowiązującym aktem prawnym na terenie RP.
7. We wskazanym powyżej rozporządzeniu minister wprowadził m.in. następujące ograniczenia wolności i praw:
  - 1) prowadzenia przez przedsiębiorców działalności:
    - a) polegającej na przygotowywaniu i podawaniu posiłków i napojów gościom siedzącym przy stołach lub gościom dokonującym własnego wyboru potraw z

---

<sup>3</sup> Dz.U. z 2024 r. poz. 17

<sup>4</sup> Na marginesie należy wskazać, że w dacie postulowanej jako dzień przesuniętych wyborów prezydenckich przez ówczesnego szefa Platformy Obywatelskiej posła na Sejm RP Borysa Budkę, tj. rok później, a więc w okolicach 10 maja 2021 r. liczba zakażeń dziennych wynosiła aż 3100 przypadków (!!!) zaś liczba zgonów dziennych z powodu COVID-19 wynosiła aż 245 przypadków, tj. odpowiednio aż 20 i 60 razy więcej (!!!) aniżeli w dacie zarządzonych w konstytucyjnym terminie 10 maja 2020 r. wyborów prezydenckich.

<sup>5</sup> Dz.U. 2020 poz. 433

<sup>6</sup> Dz.U. 2020 poz. 491

<sup>7</sup> Dz. U. z 2019 r. poz. 1239 i 1495 oraz z 2020 r. poz. 284, 322 i 374

- wystawionego menu, spożywanych na miejscu, z wyłączeniem realizacji usług polegających na przygotowywaniu i podawaniu żywności na wynos lub jej przygotowywaniu i dostarczaniu oraz działalności restauracyjnej lub barowej prowadzonej w środkach transportu, wykonywanej przez oddzielne jednostki,
- b) związanej z organizacją, promocją lub zarządzaniem imprezami, takimi jak targi, wystawy, kongresy, konferencje, spotkania, włączając działalności polegające na zarządzaniu i dostarczaniu pracowników do obsługi terenów i obiektów, w których te imprezy mają miejsce,
  - c) twórczej związanej z wszelkimi zbiorowymi formami kultury i rozrywki,
  - d) związanej ze sportem, rozrywkowej i rekreacyjnej, w szczególności polegającej na prowadzeniu miejsc spotkań, klubów, w tym klubów tanecznych i klubów nocnych oraz basenów, siłowni, klubów fitness,
  - e) związanej z projekcją filmów lub nagrań wideo w kinach, na otwartym powietrzu lub w pozostałych miejscach oraz działalności klubów,
  - f) związanej z konsumpcją i podawaniem napojów,
  - g) związanej z prowadzeniem kasyn, z wyłączeniem kasyn internetowych;
- 2) działalności bibliotek, archiwów, muzeów oraz pozostałej działalności związanej z kulturą;
  - 3) działalności w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego;
  - 4) sprawowania kultu religijnego w miejscach publicznych, w tym w budynkach i innych obiektach kultu religijnego.
8. Wprowadzone zostały także między innymi zakazy przemieszczania się i organizowania imprez masowych oraz zgromadzeń publicznych, jak i wiele innych ograniczeń wskazanych w § 2-12 wskazanego powyżej rozporządzenia.
9. W swoich zeznaniach przed Komisją Śledczą, zarówno Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, jak i Minister Zdrowia Łukasz Szumowski oraz Prezes Partii Prawo i Sprawiedliwość Jarosław Kaczyński kilkakrotnie podkreślali, że ww. ograniczenia wolności i praw obywatelskich były konsultowane z ekspertami oraz przedyskutowane na wielu spotkaniach, a ich zakres był całkowicie wystarczający (biorąc pod uwagę dostępne w ogóle i możliwe ograniczenia wolności i praw) do możliwego powstrzymania rozprzestrzeniania się COVID-19.
10. Powyższe ustalenia faktyczne i prawne mają zasadnicze znaczenie dla dyskusji o możliwości zastosowania przepisów art. 228 i n. Konstytucji RP dotyczących stanów nadzwyczajnych, a w szczególności postulowanego przez opozycyjne środowiska polityczne stanu klęski żywiołowej.
11. Bo chociaż prawdą jest, na co wskazują eksperci Komisji (m.in. dr. hab. Piotr Uziębło, prof. Uniwersytetu Gdańskiego), że spełnione zostały przesłanki materialne wydania takiego właśnie rozporządzenia – zaistnienie katastrofy naturalnej, definiowanej przez ustawę z dnia

18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej<sup>8</sup> także jako „masowe występowanie chorób zakaźnych ludzi”<sup>9</sup>, to jednak z uwagi na powołaną już ustawę o zwalczaniu chorób zakaźnych z 5 grudnia 2008 r. i podjęte na jej podstawie działania brak było formalnej przesłanki wprowadzenia takiego stanu nadzwyczajnego.

12. Zgodnie bowiem z art. 228 ust. 1 Konstytucji RP stan taki może być wprowadzony tylko wówczas, „jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające” do zwalczania skutków zaistniałej katastrofy naturalnej.
13. Tymczasem, jak wynika z ustaleń opisanych w pkt III.2.9 powyżej oraz m.in. z zeznań świadka Tomasza Grodzkiego, ówczesnego Marszałka Senatu, stan klęski żywiołowej nie daje żadnych innych, dalej idących możliwości ograniczania wolności i praw niezbędnych do rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, aniżeli te zastosowane jako „zwykłe środki konstytucyjne” na podstawie powołanej wyżej ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r.
14. Należy również podkreślić, na co wskazuje przepis art. 232 ustawy zasadniczej, że wprowadzenie stanu klęski żywiołowej ma służyć zapobieżeniu skutkom katastrof naturalnych, które jest celem i jedynym uzasadnieniem jego wprowadzenia.
15. Wydłużenie kadencji Prezydenta RP i odpowiednie przesunięcie w czasie wyborów prezydenckich jest tylko skutkiem ubocznym obowiązywania stanu klęski żywiołowej, a nie celem samym w sobie. Wprowadzenie takiego stanu tylko w celu odsunięcia w czasie wyborów prezydenckich byłoby klasycznym nadużyciem prawa i mogłoby stanowić znamiona przestępstwa z art. 231 k.k., tj. przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.
16. W tym stanie rzeczy natychmiast po wprowadzeniu stanu epidemii większość rządząca rozpoczęła intensywne poszukiwania i przygotowywanie rozwiązań prawnych zmierzających do przyjęcia takiego sposobu przeprowadzenia wyborów prezydenckich, który byłby najmniej niebezpieczny dla obywateli.
17. W tym celu uchwalone zostały dwie ustawy: z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw<sup>10</sup> oraz z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.<sup>11</sup>
18. Zgodnie z art. 40 pierwszej z w/w ustaw znowelizowano Kodeks wyborczy w taki sposób, że możliwość „głosowania korespondencyjnego” rozszerzono na grupę wyborców, podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych oraz tych, którzy najpóźniej w dniu głosowania kończyli 60 lat. Łącznie obejmowało to około 10 mln wyborców.

---

<sup>8</sup> Dz.U. 2002 nr 62 poz. 558

<sup>9</sup> art. 3 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy

<sup>10</sup> Dz. U. z 2020 r. poz. 568 ze zm.

<sup>11</sup> Dz.U. z 2020 r. poz. 827



19. Podkreślenia wymaga fakt, że ustawa ta została przyjęta głosami także opozycji sejmowej, w tym posłów Koalicji Obywatelskiej. Nie mniej wartym odnotowania jest fakt, że Senat RP zajął się tą ustawą błyskawicznie i już po kilku zaledwie dniach trafiła ona do podpisu do Prezydenta RP i stała się obowiązującym prawem.
20. Druga z ustaw wymienionych w pkt III.2.17 rozszerzała możliwość głosowania korespondencyjnego na wszystkich wyborców, ustanawiając powszechne wybory korespondencyjne na urząd Prezydenta RP w dniu 10 maja 2020 r.
21. Dodatkowo w art. 20 tej ustawy wprowadzono możliwość przesunięcia terminu wyborów przez Marszałka Sejmu RP maksymalnie o 2 tygodnie. Nadto, ustawa ta wskazywała na przedsiębiorstwa państwowe specjalnego przeznaczenia, jakimi są Poczta Polska i Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych jako te, które miały być obarczone szczególnymi obowiązkami o charakterze technicznym związanymi z przygotowaniem i technicznym zabezpieczeniem przeprowadzenia wyborów. W tym aspekcie ustawa zdejmowała część uprawnień i obowiązków z Państwowej Komisji Wyborczej.
22. Niestety przedmiotowa ustawa weszła w życie dopiero w dniu 8 maja 2020 r., czyli zaledwie na 2 dni przed zaplanowanymi wyborami, co uniemożliwiło jej zastosowanie w praktyce i doprowadziło do tego, że wybory zarządzane na konstytucyjny termin 10 maja 2020 r. nie odbyły się.
23. Stało się tak w wyniku obstrukcji Senatu RP pod rządami Marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego, w którym większość stanowili senatorowie wywodzący się z ugrupowań tworzących ówczesną opozycję sejmową, w tym w szczególności senatorowie Koalicji Obywatelskiej, o czym bliżej w dalszej części zdania odrębnego.
24. W międzyczasie, w dniu 16 kwietnia 2020 r., Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki wydał decyzje administracyjne z rygiem natychmiastowej wykonalności, w których polecił Poczcie Polskiej S.A. w Warszawie oraz Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych realizację działań w celu przeciwdziałania COVID-19, polegających na podjęciu i realizacji niezbędnych czynności zmierzających do przygotowania przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r., w trybie korespondencyjnym.
25. Jak wynika z samych decyzji, jak i z zeznań złożonych przed Komisją Śledczą przez Premiera Mateusza Morawieckiego, działał on wówczas na podstawie art. 11 ust. 2 w zw. z art. 11 ust. 2a i 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych<sup>12</sup> oraz w zw. z art. 104 Kodeksu Postępowania Administracyjnego<sup>13</sup>.
26. W decyzji tej ówczesny Prezes Rady Ministrów, mając na uwadze także ustawę z dnia 31 marca 2020 r., rozszerzającą możliwość głosowania korespondencyjnego aż na 10 mln wyborców, polecił przygotowanie i wydrukowanie „odpowiedniej” ilości kart do głosowania.

---

<sup>12</sup> Dz. U. z 2020 r., poz. 374,567 i 568

<sup>13</sup> Dz.U. z 2024 r. poz. 572

27. Brak jest podstaw do twierdzenia, że decyzja Prezesa Rady Ministrów została wydana bez podstawy prawnej.
28. Tezę tę potwierdza także Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia, który postanowieniem z dnia 29 listopada 2023 r. (sygn. akt: II Kp 1737/22) oddalił zażalenie prezesa NIK i utrzymał w mocy postanowienie Prokuratury Okręgowej w Warszawie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie tzw. wyborów korespondencyjnych. Sąd podzielił argumentację Prokuratury Okręgowej wskazując, że zachowanie urzędników państwowych, w tym prezesa Rady Ministrów, mieściło się granicach prawa i nie wypełniało znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.
29. Nadto, wyrokiem z 21 maja 2024 r. (sygn. akt K 27/23) Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 11 ust. 2 w związku z art. 11 ust. 2a, 2b i 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu obowiązującym od 31 marca do 17 kwietnia 2020 r., rozumiany w ten sposób, że odnosi się także do przygotowania wyborów w stanie epidemii – a więc regulacja stanowiąca podstawę ówczesnych decyzji Prezesa Rady Ministrów – jest zgodny z art. 2, art. 7, art. 68 ust. 4, art. 146 ust. 4 pkt 7 oraz z zasadą współdziałania władz wynikającą z preambuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.
30. Na marginesie dodać należy, co wynika z zeznań Mateusza Morawieckiego i innych świadków, że w dacie wydania przedmiotowych decyzji powszechne było jeszcze oczekiwanie niezwłocznego zakończenia prac przez Senat RP nad ustawą z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.

### **III.3. Obstrukcyjna rola Senatu RP**

1. W dniu 6 kwietnia 2020 r. w godzinach popołudniowych Marszałek Sejmu RP Elżbieta Witek przekazała do Senatu ustawę o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., wprowadzającą powszechne wybory korespondencyjne.
2. Mając na uwadze wzorce także z innych krajów, w których tego rodzaju rozwiązania przyjmowane były w trosce o ciągłość organów państwa oraz w trosce o bezpieczeństwo obywateli w dobie pandemii COVID-19 (np. Bawaria w Republice Federalnej Niemiec, gdzie powszechne wybory korespondencyjne wprowadzono pomiędzy pierwszą i drugą turą wyborów przy ponadpartyjnej zgodzie wszystkich sił politycznych) oczekiwano, że Senat niezwłocznie zajmie się ustawą.
3. Powszechne było oczekiwanie, że ustawa przyjęta przez Sejm RP na bazie poselskiego projektu ustawy zostanie ewentualnie szybko przepracowana i wróci do Sejmu RP, tak by umożliwić odpowiednim organom i państwowym podmiotom przygotowanie do wyborów, które miały się odbyć już za nieco ponad miesiąc.
4. Niestety Senat RP pod wodzą Marszałka Tomasza Grodzkiego przyjął skrajnie nieodpowiedzialny wariant obstrukcji polegający na wykorzystaniu maksymalnego,

konstytucyjnego czasu, tj. 30 dni, z zamiarem ostatecznego zablokowania wyborów zarządzonych na 10 maja 2020 r.

5. W ówczesnej sytuacji większość w Senacie, pozwalającą na dowolne sterowanie procesem legislacyjnym, miały ugrupowania opozycyjne wobec rządu, które dysponowały w sumie 52 głosami w izbie wyższej. Prawo i Sprawiedliwość dysponowało 48 głosami.
6. Skrajna nieodpowiedzialność większości senackiej wymierzona była zarówno w dobro Państwa Polskiego i ciągłość jego organów, jak i w dobro obywateli:
  - a) Mając na względzie fakt, że kadencja urzędującego Prezydenta upływała w dniu 6 sierpnia 2020 r. zablokowanie wyborów i niedopuszczenie do wyboru nowej Głowy Państwa przed tą datą prowadziło prostą drogą do paraliżu państwa.
  - b) Brak osoby piastującej funkcję Prezydenta RP po 6 sierpnia oznaczał brak zdolności ustawodawczych państwa, a przez to paraliż jego funkcjonowania.
  - c) Podkreślić należy, że brak wyboru Prezydenta przed upływem kadencji nie stanowi przesłanki do tymczasowego przejścia obowiązków Głowy Państwa przez Marszałka Sejmu RP. Pośród przesłanek takiego tymczasowego zastępstwa określonych w art. 131 ust. 2 Konstytucji RP (śmierć, zrzeczenie się urzędu, nieważność wyborów lub nieobjęcie urzędu po wyborze, brak możliwości sprawowania urzędu ze względu na stan zdrowia oraz złożenie z urzędu przez Trybunał Stanu) brak jest przesłanki zaniechania dokonania wyboru poprzez nieprzeprowadzenie wyborów.
  - d) Uniemożliwienie poprzez obstrukcję możliwości przeprowadzenia powszechnych wyborów korespondencyjnych groziło koniecznością przeprowadzenia ich w trybie zwykłym, co w warunkach pandemii jawiło się jako szczególnie szkodliwe dla zdrowia i życia obywateli.
7. Świadomość wskazanych powyżej skrajnie nieodpowiedzialnych konsekwencji obstrukcyjnego działania Senatu RP potwierdziły zeznania przed Komisją Śledczą ówczesnego Marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego (zawodowo także profesora medycyny):
  - a) Na pytanie, czy w dacie 6 kwietnia 2020 r. i w dniach kolejnych zarówno sam Marszałek jak i ówczesna większość senacka z Koalicją Obywatelską w ogóle zakładała jakiegokolwiek poprawki w celu szybkiego zakończenia prac nad ustawą w związku ze zbliżającą się konstytucyjną datą wyborów Tomasz Grodzki odpowiedział, że podczas dwóch spotkań większościowej koalicji senackiej panowało przekonanie, że ustawa nie nadaje się do procedowania i dlatego od samego początku nie było woli współpracy w tym względzie z rządzącą większością sejmową. Marszałek Grodzki podkreślił w swoich zeznaniach, że nie traktowano tej ustawy jako „prozdrowotnej”, ale wręcz przeciwnie, że była ona wymierzona w zdrowie i dobro obywateli.
  - b) Na pytanie, czy 6 kwietnia 2020 r. i w dniach następnych większość senacka i on sam wiedzieli, że do wyborów nie dojdzie 10 maja 2020 r. świadek odparł, że „nie miał o tym pojęcia”. Przyznał zatem pośrednio, że w braku wyborów korespondencyjnych istniało realne zagrożenie przeprowadzenia wyborów tradycyjnych z koniecznością

bezpośrednich spotkań wyborców w lokalach wyborczych i zdecydowanie większym ryzykiem rozprzestrzenienia się pandemii.

- c) Na pytanie kierowane do świadka, także jako profesora medycyny czy wybory korespondencyjne są bezpieczniejsze w dobie pandemii od wyborów tradycyjnych świadek Tomasz Grodzki unikał odpowiedzi na ten temat klucząc i zarzucając komisji manipulacje, pomimo oczywistej wiedzy w tym względzie. W wielu miejscach na świecie, w tym w Bawarii w RFN i w stanie Oregon w USA przyjmowano taki właśnie sposób głosowania, jako zdecydowanie bezpieczniejszy.
  - d) Na pytanie, czy świadek zna jakikolwiek potwierdzony przypadek zarażenia się COVID-19 przez kogokolwiek w Polsce na skutek otrzymania lub nadania korespondencji (a w samym tylko 2020 r. doręczono w Polsce aż 1 mld 700 mln przesyłek), świadek – profesor medycyny nie odpowiedział twierdząco. Nie ma bowiem do dziś takiego potwierdzonego przypadku, co świadczy jednoznacznie o tym, że przeprowadzenie wyborów korespondencyjnych w dobie pandemii jest wręcz pożądane ze względu na konieczność ochrony zdrowia i życia obywateli.
8. Zasadne jest zatem pytanie: dlaczego Senat postanowił swą obstrukcją zablokować wybory korespondencyjne, a w konsekwencji w ogóle możliwość ich przeprowadzenia w dniu 10 maja 2020 r. z wielkim ryzykiem daleko idących negatywnych konsekwencji dla państwa, a odpowiedź może być tylko jedna.
  9. Była to mianowicie polityczna decyzja większości senackiej z Koalicją Obywatelską na czele, bowiem kompromitujące wypowiedzi kandydatki KO na Prezydenta RP Małgorzaty Kidawy-Błońskiej doprowadziły do dramatycznego spadku jej poparcia w przedwyborczych sondażach do poziomu 4-6%, o czym szczegółowo poniżej.
  10. Tym samym Senat swą obstrukcją świadomie prowadził swe działania w kierunku zmarnowania wszystkich środków publicznych, które państwo było zobligowane konstytucyjnie do wydatkowania na przygotowania do przeprowadzenia obowiązkowych konstytucyjnie wyborów.
  11. W konsekwencji faktycznego zablokowania wyborów zarządzonych na dzień 10 maja 2020 r. Państwowa Komisja Wyborcza podjęła w tej dacie uchwałę nr 129/2020 w sprawie stwierdzenia braku możliwości głosowania na kandydatów w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej<sup>14</sup>.
  12. Stosując *analogia legis* PKW stwierdziła w oparciu o przepis art. 293 § 1 w związku z § 3 oraz w związku z art. 160 § 1 pkt 1 ustawy z Kodeksu wyborczego, że „w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2020 r. brak było możliwości głosowania na kandydatów”, a fakt ten „równoważny jest w skutkach z przewidzianym w art. 293 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy brakiem możliwości głosowania ze względu na brak kandydatów”.
  13. W ten sposób, ku publicznie głošzonemu niezadowoleniu przedstawicieli Koalicji Obywatelskiej, Państwowa Komisja Wyborcza zakończyła największy w historii RP kryzys

---

<sup>14</sup> Dz.U. 2020 poz. 967

konstytucyjny wywołany obstrukcją Senatu RP, umożliwiając Marszałkowi Sejmu RP ponowne zarządzanie wyborów prezydenckich w terminie poza ramami konstytucyjnymi.

14. Dopiero wtedy zastosowanie znalazł bowiem obowiązujący do dziś przepis art. 293 § 2 Kodeksu wyborczego, zgodnie z którym „*Marszałek Sejmu ponownie zarządza wybory nie później niż w 14 dniu od dnia ogłoszenia uchwały Państwowej Komisji Wyborczej w Dzienniku Ustaw*”.

#### **III.4. Kontekst polityczny sprawy (podmiana)**

1. Jak zostało już wyżej zauważone, zagadnienia omawiane w toku prac Komisji miały kontekst silnie polityczny. Wynikało to z czasokresu wyborów, które miały odbyć się w 2020 roku.
2. W ówczesnej sytuacji politycznej doszło do silnego dyskursu dotyczącego zasadności wskazania przytoczonego terminu, jako tego, w którym miały odbyć się wybory Prezydenta RP.
3. Ówczesna opozycja, a w szczególności Koalicja Obywatelska zaczęła publicznie kontestować realizację obowiązku przeprowadzenia ww. wyborów w konstytucyjnym terminie.
4. Szereg okoliczności, licznie potwierdzanych przez świadków stawających przed Komisją, nie pozostawia wątpliwości, iż powodem ówczesnych działań politycznych i medialnych przedstawicieli Koalicji Obywatelskiej były słabe wyniki sondażowe kandydatki na urząd Prezydenta z ramienia tego ugrupowania – pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej.
5. Pani Kidawa Błońska zgłosiła swój start w prawyborach Koalicji Obywatelskiej w listopadzie 2019 roku<sup>15</sup>.
6. Dnia 14 grudnia 2019 r. ówczesna Wicemarszałek Sejmu została wybrana podczas Konwencji Krajowej Platformy Obywatelskiej na kandydata tego ugrupowania w wyborach prezydenckich. W tajnym głosowaniu pokonała pana Jacka Jaśkowiaka.<sup>16</sup> Panią Poseł Kidawę-Błońską poprało wówczas trzy czwarte delegatów na Konwencję Krajową Platformy Obywatelskiej.
7. W ten sposób kandydatka Platformy Obywatelskiej rozpoczęła swoją kampanię wyborczą.
8. W procesie wyborczym zainicjowanym przywołanym już postanowieniem Marszałek Sejmu z dnia 5 lutego 2020 r. zarejestrowano łącznie 35 komitetów wyborczych kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.
9. Pośród kandydatów znaleźli się oprócz urzędującego Prezydenta Andrzeja Dudy także m.in: Robert Biedroń (Lewica), Krzysztof Bosak (Konfederacja Wolność i Niepodległość), Szymon Hołownia, Marek Jakubiak (Federacja dla Rzeczypospolitej), Władysław Kosiniak-Kamysz (Polskie Stronnictwo Ludowe), Mirosław Piotrowski (Ruch Prawdziwa Europa),

---

<sup>15</sup> [https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-kidawa-blonska-i-jaskowiak-kandydatami-w-prawyborach-po.nId,3348841#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-kidawa-blonska-i-jaskowiak-kandydatami-w-prawyborach-po.nId,3348841#crp_state=1)

<sup>16</sup> <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,25512826,dni-schetyny-jako-szefa-platformy-wydaja-sie-policzone-wygrana.html>

Paweł Tanajno, Waldemar Witkowski (Unia Pracy), Stanisław Żółtek (Kongres Nowej Prawicy i PolExit-u).

10. Wspomniany w pkt III.2.1 pierwszy w Polsce przypadek zarażenia wirusem koronawirusa SARS-CoV-2, wywołującym chorobę COVID-19<sup>17</sup> miał miejsce ponad 8 tygodni przed ogłoszoną datą wyborów, które ostatecznie się nie odbyły.
11. W okresie pomiędzy 4 marca 2020 roku, a 10 maja 2020 roku wzrosła liczba osób zarażonych wirusem COVID. O ile w dniu 4 marca 2020 r., w kwarantannie przebywało 349 osób, o tyle dnia 10 maja 2020 r. było ich już 17 051. W dniu 10 maja 2020 r. wykryto 345 nowych przypadków zakażenia<sup>18</sup>.
12. Jednocześnie kandydaci na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prowadzili swoje kampanie wyborcze.
13. W grudniu 2019 r. sondaże dotyczące dwóch głównych kandydatów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej kształtowały się następująco:
  - a) Z opublikowanego 27 grudnia 2019 r. sondażu IBRiS dla Rzeczypospolitej (przeprowadzonego w dniach 19-20 grudnia 2019 r.) wynikało, że na pytanie, który z kandydatów wygra wybory prezydenckie „59,4 % ankietowanych wskazało Andrzeja Dudę, 10,8 % Małgorzatę Kidawę-Błońską, 6,3 % Szymona Hołownię a 5 % Władysława Kosiniaka-Kamysza. Na kandydata Lewicy, jako osobę, która wygra wybory prezydenckie na wiosnę 2020 r. wskazało 1,9% ankietowanych, a że będzie to kandydat Konfederacji uznało 0,7% badanych<sup>19</sup>”,
  - b) Z opublikowanego dnia 31 grudnia 2019 r. sondażu Social Changes dla portalu wPolityce.pl wynikało, że Andrzej Duda mógł liczyć na 43% poparcia, kandydatka KO Małgorzata Kidawa-Błońska – 24%, bezpartyjny Szymon Hołownia – 13%, a lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz – 9%<sup>20</sup>.
14. W styczniu 2020 r. stosownie do przeprowadzonego w dniach 23-24 stycznia 2020 r. sondaży pracowni Estymator dla DoRzeczy.pl. Andrzej Duda w I turze wyborów prezydenckich mógł liczyć na 47,15 głosów (spadek o 0,6 pkt proc. w porównaniu z sondażem z 12 stycznia). Na drugim miejscu sondażu pracowni Estymator dla DoRzeczy.pl uplasowała się Małgorzata Kidawa-Błońska (PO) z 24,1% poparcia. Trzecie miejsce w sondażu, z poparciem 9,3% zajął lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz<sup>21</sup>.
15. W lutym 2020 r. stosownie do badania przeprowadzonego przez pracownię Estymator dla DoRzeczy.pl wynikało Andrzej Duda uzyskałby 45,3% głosów. Na drugim miejscu z wynikiem 26,4% uplasowała się Małgorzata Kidawa-Błońska. 10,1% respondentów

---

<sup>17</sup> <https://www.gov.pl/web/zdrowie/pierwszy-przypadek-koronawirusa-w-polsce>

<sup>18</sup> <https://www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2> (Raport zakażeń koronawirusem (SARS-CoV-2) - Koronawirus: informacje i zalecenia - dane historyczne zawarte w pliku CSV.0.75KB)

<sup>19</sup> <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1446112,sondaz-prezydencki-duda-kidawa-blonska-kosiniak-kamysz.html>

<sup>20</sup> <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/polityka/Sondaz-Social-Changes.-Wybory-prezydenckie-2020.-Duda-z-43-proc.-poparciem>

<sup>21</sup> <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/polityka/Sondaz-prezydencki-2020.-Andrzej-Duda-wygrywa-z-Kidawa-Blonska-w-I-turze>

zadeklarowało oddanie swojego głosu na Władysława Kosiniaka-Kamysza. Kandydat PSL poprawił swój wynik o 0,8 pkt. proc<sup>22</sup>.

16. W marcu 2020 r. stosownie do sondażu dla „SE” urzędujący prezydent mógłby liczyć na poparcie 43,19 % respondentów. W drugiej turze miał zmierzyć się z Małgorzatą Kidawą-Błońską, kandydatką Koalicji Obywatelskiej. Poparcie dla Wicemarszałek Sejmu w sondażu przeprowadzonym dla "Super Expressu" zadeklarowało wówczas 21,13% pytanych<sup>23</sup>.
17. W kwietniu 2020 r. sondaże dotyczące głównych kandydatów na urząd prezydenta dobrze obrazuje opublikowana dnia 23 kwietnia 2020 r. na stronach Radia Zachód grafika przedstawiająca poparcie dla poszczególnych kandydatów:



Rysunek 1. Sondaż Kantar opublikowany 23 kwietnia 2020 r. na stronie internetowej Radia Zachód<sup>24</sup>

18. Poparcie sondażowe dla pani Marszałek Kidawy-Błońskiej malało wraz ze zbliżającymi się wyborami. Przykładowo w sondażu IPSOS dla OKO.press, opublikowanym 1 maja 2020 r. (Andrzej Duda 63% ankietowanych, Kidawa-Błońska 2% ankietowanych). W tym sondażu na drugim miejscu znalazł się pan Szymon Hołownia (11% osób ankietowanych). Trzecie miejsce w sondażu zajmowali pan Kosiniak Kamysz i pan Krzysztof Bosak (po 7%), kolejno pan Robert Biedroń (5% poparcia)<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> <https://dorzeczy.pl/sondaz/129727/sondaz-prezydencki-dla-dorzeczypl-andrzej-duda-wciaz-prowadzi-ale-traci-kto-zyskuje.html>

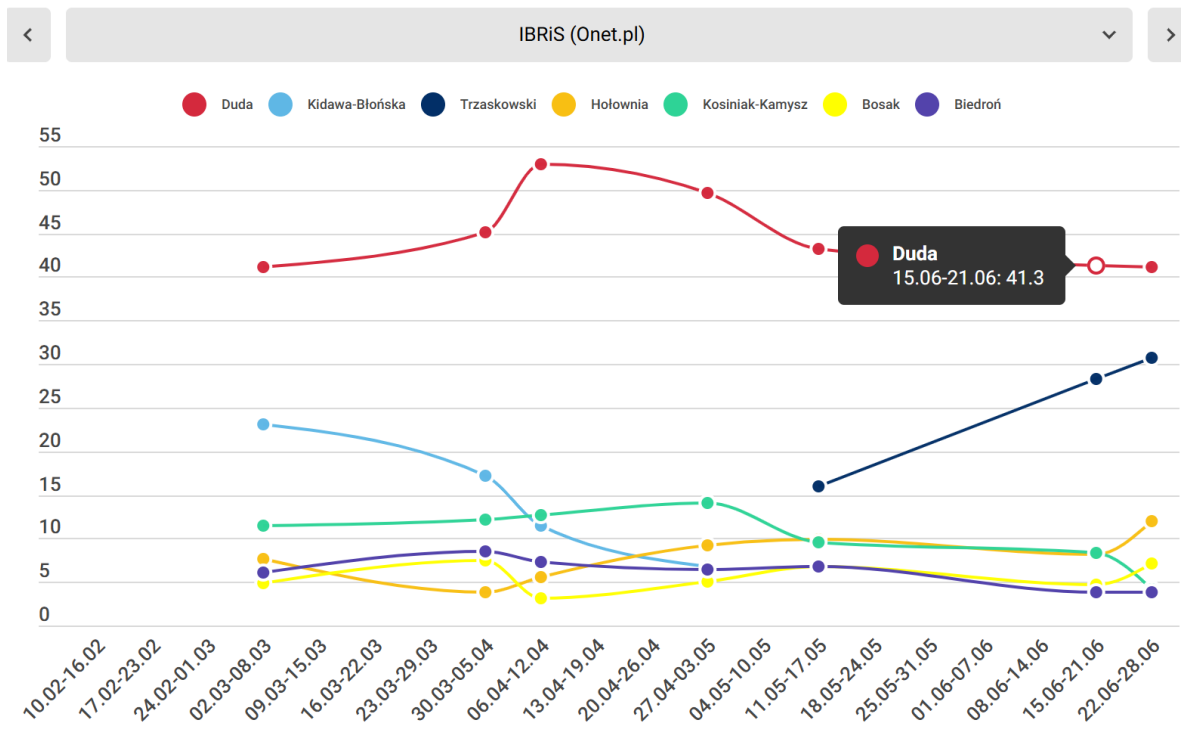
<sup>23</sup> <https://wiadomosci.radiozet.pl/polityka/Wybory-prezydenckie-2020/Sondaz.-Wybory-2020.-Duda-z-ponad-20-proc-przewaga-nad-Kidawa-Blonska>

<sup>24</sup> <https://zachod.pl/496217/sondaz-59-proc-dla-dudy-kidawa-blonska-4-proc>

<sup>25</sup> <https://dorzeczy.pl/kraj/138669/kidawa-blonska-z-rekordowo-niskim-poparciem-duda-wygra-w-i-turze.html>

19. Przedstawiony poniżej wykres poparcia poszczególnych kandydatów na prezydenta ukazuje dokładnie jak bardzo spadło poparcie dla kandydatki PO w okresie od grudnia 2019 r. do maja 2020 r.:

## Wybory 2020. Sondáže prezydenckie



Rysunek 2. Na wykresie przedstawiono pięć regularnie wykonywanych sondażów. To pomiary IBRiS dla Onetu, United Survey/IBRiS dla "Dziennika Gazety Prawnej", Kantar, Pollster dla "Super Expressu" i Estymator dla DoRzeczy.pl<sup>26</sup>.

20. Przyznać należy, iż w ówczesnej sytuacji politycznej, w szczególności mając na względzie przedstawiony powyżej obraz preferencji sondażowych, wybory prezydenckie były kluczowym wydarzeniem decydującym o przyszłości Platformy Obywatelskiej, targanej wewnętrznymi sporami i brakiem szans na wygraną kandydatki tego ugrupowania.
21. Ze względu na okoliczność, że Komisja (głosami członków Komisji reprezentujących aktualną większość rządzącą) podjęła decyzję o tym, żeby nie przesłuchiwać w charakterze świadka pana Borysa Budkę oraz pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, nie udało się postawić kluczowych pytań dla podjęcia decyzji o zablokowaniu wyborów korespondencyjnych przez Platformę Obywatelską.
22. Członkowie Komisji – przedstawiciele obecnej opozycji parlamentarnej – wielokrotnie składali wnioski o przesłuchanie tych dwóch kluczowych świadków (oraz świadka Rafała Trzaskowskiego, który zastąpił Małgorzatę Kidawę-Błońską na „fotelu” kandydata), jednak z powodów politycznych, bez uzasadnienia oraz wbrew wszelkim racjonalnym przesłankom

<sup>26</sup> <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wybory-prezydenckie-2020-sondaze-jak-sie-zmienialy-jakie-sa-nowe-wyniki/kwer9kb>



w wyjaśnieniu sprawy „zadanej” Komisji, jej większość nie dopuściła do realizacji takich wniosków dowodowych.

23. Powyższe jest oczywiście sprzeczne z przywoływanymi już regulacjami ustawy o sejmowej komisji śledczej, które wymagają pełnego wyjaśnienia powierzonej komisji przez Sejm sprawy, w tym realizacji pełnego i wyczerpującego postępowania dowodowego.
24. W czasie posiedzenia Komisji w dniu 18 marca 2024 r. (posiedzenie nr 15) złożono wnioszek o włączeniu do materiału dowodowego wypowiedzi pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej oraz pana Borysa Budki w sprawie wyborów korespondencyjnych.
25. W dniu 5 maja 2020 roku pan Borys Budka, reprezentujący jako przewodniczący Platformę Obywatelską, w wywiadzie dla Radia Zet powiedział: *„My rozmawiamy o tym, jak przeprowadzić bezpieczne i uczciwe wybory, a warunkiem żeby to zrobić jest wyrzucenie ustawy korespondencyjnej”*. Dodał także: *„jeśli ona przejdzie, zorganizujemy narzędzia do tego, by wykazywać absurdalność, niekonstytucyjność w procesie wyborczym, a z drugiej strony przygotowywać protesty wyborcze. Bo te wybory, jeśli się odbędą w formule korespondencyjnej wykluczą z głosowania setki ludzi i nie będą miały charakteru powszechnego”*. W tym samym wywiadzie pan Borys Budka powiedział *„Wierzę w to, że posłowie Porozumienia dotrzymają słowa i jednolicie zagłosują przeciwko temu głosowaniu korespondencyjnemu, a wówczas otwierają się różne scenariusze polityczne. Możliwe są wszelkie rozwiązania. Ważne, aby tak jak opozycja, posłowie Porozumienia zagłosowali przeciwko rozwiązaniom korespondencyjnym”*<sup>27</sup>.
26. W dniu 20 kwietnia 2020 r. pan Borys Budka zaprezentował rozwiązania z tak zwanego „Planu Budki”, którego celem było przesunięcie terminu wyborów prezydenckich na maj 2021 roku. Koalicja Obywatelska zamierzała wówczas złożyć w Sejmie 2 projekty ustaw: nowelizacja Kodeksu wyborczego oraz ustawy o stanie klęski żywiołowej. Projekt pierwszy miał dotyczyć kwestii głosowania korespondencyjnego oraz przez Internet. W ustawie o stanie klęski żywiołowej Koalicja chciała dodać, między innymi, przepis zgodnie z którym rząd byłby zobowiązany do wprowadzenia takiego stanu po 30 dniu trwania stanu epidemii. Według pana Budki *„zgodnie z polską Konstytucją, według normalnych demokratycznych standardów, wybory będą mogły odbyć się wiosną przyszłego roku”*. Pan Borys Budka oczekiwał wprowadzenia stanu klęski żywiołowej<sup>28</sup>.
27. Powyższe wypowiedzi najważniejszej wówczas osoby sprawującej stanowisko polityczne w Platformie Obywatelskiej jednoznacznie pokazuje, że toczono rozmowy mające na celu zablokowanie wyborów korespondencyjnych z jednym z ugrupowań tworzących ówczesną koalicję rządzącą (Porozumienie Jarosława Gowina). Poseł Borys Budka nie ujawnił jednak, choć pozostaje to oczywiste, że prawdziwym powodem blokowania przeprowadzenia wyborów była chęć podmiany kandydata Platformy Obywatelskiej na urząd prezydenta ze względu na sondaże, które nie dawały żadnych szans pani Małgorzacie Kidawie-Błońskiej.

---

<sup>27</sup> <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1474425.budka-wybory-korespondencyjne.html>

<sup>28</sup> Wybory prezydenckie 2020. Borys Budka przedstawił plan na bezpieczne przeprowadzenie wyborów - WP Wiadomości (data wejścia na stronę: 5.06.2024 r.)

28. Swoje stanowisko przedstawiła także w jednym z wywiadów pani Wicemarszałek Kidawa-Błońska. W wywiadzie dla VideoKOD w sierpniu 2020 r. powiedziała: „*Kampanię miałam długą i wydawało się, że szła ona bardzo dobrze do czasu pandemii, bo wtedy wszystko się zmieniło*”. W tej rozmowie stwierdziła, że: „*trzeba teraz świeżego, mocnego impulsu i Rafał Trzaskowski taki jest. Ja mówię: to jest taka sztafeta. My te wybory musimy wygrać. Będę bardzo dumna, jeśli Rafał wygra, jeśli będę mogła powiedzieć, że miałam w tym swój udział. Bo raz, że wywalilam wybory majowe i doprowadziłam do nowego otwarcia i jestem skoncentrowana na tym, żeby Rafał wygrał*”<sup>29</sup>.
29. W czasie debaty sejmowej B. Budka powiedział: „*Dziękuję marszałek Kidawie-Błońskiej, że jako jedyna stała twardo na stanowisku i dzięki niemu, dzięki demokratycznej większości w Senacie, dzięki naszym klubom udało się zablokować te złe przepisy. Tak, jestem dumny z tego, że dzięki Senatowi i dzięki odpowiedzialnej opozycji zablokowaliśmy cyrk, który fundowaliście Polakom*”. (...) *Zablokowaliśmy absurdalne, korespondencyjne wybory, które miał zorganizować wasz kolega Sasin. Powinniście podziękować, że dzięki nam jest szansa, że prezydent Rzeczypospolitej będzie miał legitymację*” – dodawał przewodniczący Platformy Obywatelskiej<sup>30</sup>.
30. Rafał Trzaskowski, który decyzją władz krajowych Platformy Obywatelskiej 15 maja 2020 r. zastąpił Panią Kidawę-Błońską jako kandydat na urząd prezydencki<sup>31</sup> z kolei mówił: „*To, co najważniejsze, udało się opozycji, udało się samorządom doprowadzić do tego, że te wybory się nie odbyły 10 maja*”<sup>32</sup>.
31. Powyższe wypowiedzi wskazują jednoznacznie intencje ówczesnej opozycji. Chciano za wszelką cenę zablokować wybory, które – w obliczu wyników sondażowych – skończyłyby się klęską kandydatki Platformy Obywatelskiej oraz całej formacji, a jako pretekstem posłużono się, w ówczesnym okresie stosunkowo stabilną, sytuacją epidemiologiczną.
32. Narracja prezentowana przez obecnie rządzących jest nieudolną próbą manipulacji dotyczącej prawdziwej przyczyny zablokowania wyborów korespondencyjnych.
33. W praktyce powinno to rodzić odpowiedzialność karną oraz cywilną całego ugrupowania, jak i poszczególnych zaangażowanych w tej proceder osób.
34. Dla zablokowania wyborów zarządzonych na 10 maja 2020 r. posłużono się dwoma instrumentami: obstrukcją w izbie wyższej parlamentu przy procedowaniu ustawy oraz niedostarczeniem wymaganych danych osobowych poprzez część samorządów, które kierowane były przez osoby związane z Platformą Obywatelską.
35. Raz jeszcze wracając do zeznań Marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego złożonych w toku prac Komisji, przypomnieć trzeba, iż zwracał on uwagę, że nie można było szybciej

---

<sup>29</sup> [https://www.facebook.com/watch/?ref=embed\\_video&v=182092813189933](https://www.facebook.com/watch/?ref=embed_video&v=182092813189933)

<sup>30</sup> <https://dorzeczy.pl/kraj/139774/jestem-dumny-ze-senatowi-udalo-sie-zablokowac-ten-cyrk-budka-atakuje-pis-w-sejmie.ht>

<sup>31</sup> <https://tvn24.pl/wybory-prezydenckie-2020/rafal-trzaskowski-nowym-kandydatem-po-na-prezydenta-wybory-prezydenta-2020-st458474>

<sup>32</sup> <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/burza-na-komisji-sledczej-o-nagrania-przemyslaw-czarnek-pokazal-je-w-sieci/hl33rss> oraz <https://x.com/CzarnekP/status/1769752682091139097>

procedować ze względu na fakt, że nie dostarczono rozporządzeń wymaganych jako załącznik do ustawy.

36. Powyższe nijak ma się do rzeczywistości, gdyż w praktyce, mieliśmy do czynienia z projektem poselskim, który nie wymagał przedstawienia takich załączników. Stwierdzić należy, że świadek Grodzki i w tym zakresie, składając swoje zeznania, mijał się z prawdą.
37. Wniosek z przeprowadzonych w toku prac Komisji dowodów oraz powszechnie dostępnych materiałów źródłowych pokazują jednoznacznie, że mamy do czynienia z formacją polityczną, która ma charakter antydemokratyczny, antypaństwowy, a jej działania w czasie wyborów 2020 roku powinny generować pełną odpowiedzialność osób zaangażowanych w ten proceder.
38. Co już wielokrotnie zostało przywołane – 6 sierpnia 2020 roku kończyła się kadencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a brak wyboru następcy, wobec ówczesnych regulacji prawnych, oznaczał chaos i anarchię w państwie.
39. Mimo tego, politycy Platformy Obywatelskiej mając całkowitą świadomość, że zarządzane przez Marszałek Sejmu wybory musiały się odbyć w określonym, konstytucyjnym terminie, wyłącznie z powodu partykularnych interesów partyjnych – wbrew interesowi Państwa i obywateli – zablokowali trwający proces wyborczy.
40. Podsumowując tę część rozważań – politycy Platformy Obywatelskiej – określając się jako opozycja totalna nie zamierzali wspierać rządu w walce o zachowanie ciągłości funkcjonowania państwa, co, szczególnie wobec ówczesnych realiów społecznych (COVID-19) należy uznać za karygodne i niedopuszczalne, w szczególności wobec pożądanego, propaństwowego etosu funkcjonariuszy publicznych.

#### **IV. Prace Komisji**

Konieczną częścią przedmiotowego zdania odrębnego jest odniesienie się przez jego autorów do sposobu prac Komisji pod przewodnictwem posła Dariusza Jońskiego oraz poseł Magdaleny Filiks.

Skala nieodpowiednich zachowań, błędów proceduralnych w zakresie prowadzenia obrad, pomijania wymagań ustawowych, ignorowania praw przysługującym świadom, ale i członkom Komisji jest na tyle szeroka i istotna, iż wszystkie te naruszenia niewątpliwie będą miały wpływ na treść końcowego stanowiska Komisji w powierzonej jej do zbadania kwestii.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż w toku prac Komisji doszło do rażących naruszeń przepisów i zasad postępowania dowodowego.

W świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2006 r. (U 4/06), którego Prezesem był wówczas prof. Marek Safjan nie ma najmniejszych wątpliwości, że wobec osób wezwanych i przesłuchiowanych przez Sejmową Komisję Śledczą bezpośrednio stosuje się reguły ochronne wynikające z przepisów postępowania karnego. Obowiązek stosowania wprost tych reguł spoczywa na Przewodniczącym Komisji Sejmowej, który nie tylko nie sprostął temu zadaniu, ale sam w sposób rażący dokonywał ich naruszenia.

#### IV.1. Uniemożliwienie swobodnej wypowiedzi świadkom

1. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zupełnie zdumiewająca jest – regularnie stosowana przez Przewodniczącego Komisji – całkowicie nieuprawniona interpretacja regulacji ustawy o sejmowej komisji śledczej w zakresie prawa wezwanego świadka do przedstawienia swobodnej wypowiedzi w badany przez Komisję temacie.
2. Przewodniczący Dariusz Joński notorycznie i konsekwentnie, bez żadnej podstawy prawnej, odmawiał świadkom realizacji tego podstawowego przysługującego im uprawnienia.
3. Art. 171 § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – kodeks postępowania karnego<sup>33</sup> („k.p.k.”) stanowi, że osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności, a dopiero następnie można zadawać pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi.
4. Swobodna wypowiedź jest niczym nieskrępowanym wypowiedzeniem się osoby przesłuchiwanej, co dotyczy zarówno swobody kształtowania treści wyjaśnień, jak i swobody woli przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie samego faktu ich składania.
5. Prawo osoby przesłuchiwanej do swobodnej wypowiedzi jest absolutną zasadą współczesnych postępowań sądowych i jako takie nie było i nie jest w jakikolwiek sposób kwestionowane w doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym.
6. W piśmiennictwie trafnie podkreśla się, że swoboda wypowiedzi stanowi jeden z fundamentów aksjologii współczesnego procesu karnego, stanowiąc przejaw ścisłej zbieżności zarówno interesu społecznego, jak i indywidualnego. Prawo do swobodnej wypowiedzi świadka wynika bowiem z humanitaryzmu i praworządności, wskazując z jednej strony na konieczność poszanowania godności uczestników procesu i ich podmiotowego traktowania, z drugiej na obowiązek działania organów państwa zgodnie z prawem i etyką.
7. Innymi słowy; odmowa świadkowi prawa do swobodnej wypowiedzi jest działaniem niehumanitarnym i niepraworządnym. „*Brak jest racjonalnych przesłanek przyjmowania przewagi dobra wymiaru sprawiedliwości nad interesem indywidualnym. Odmienne założenie byłoby dopuszczalne, ale tylko w razie zadekretowania w Kodeksie innego modelu procesu, bardziej represyjnego, dopuszczającego ad hoc powszechną dominację interesu wymiaru sprawiedliwości*”<sup>34</sup>.
8. Oznacza to ni mniej, ni więcej, że prawo takie było ograniczane, bądź wyłączone w przeszłości, w postępowaniach przed sądami specjalnymi III Rzeszy, albo sądami karnymi w okresie stalinowskim.
9. Z przykrością i zdziwieniem należy stwierdzić przywołany już wcześniej fakt, że Przewodniczący SKGK bezwzględnie odmawiał prawa do swobodnej wypowiedzi zdecydowanej większości ze świadków.

---

<sup>33</sup> Dz.U. z 2024 r. poz. 37

<sup>34</sup> R. Koper, *Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym*, Warszawa 2022, s. 73–74

10. Jako przykład można podać posiedzenie Komisji z dnia 24 maja 2024 r., podczas którego prawo do swobodnej wypowiedzi zostało odmówione świadkowi Jarosławowi Kaczyńskiemu, i to, mimo że wyraźnie tego prawa się domagał.
11. Przewodniczący Dariusz Joński stwierdził: *„świadek składa wnioszek o umożliwienie swobodnej wypowiedzi. Jako przewodniczący, na podstawie art. 11c ust. 3 ustawy o komisji śledczej, oddalam ten wnioszek. Moja decyzja również dzisiaj jest motywowana potrzebą zapewnienia prawidłowego działania Komisji. Przypominam, że osoba wezwana przez Komisję przychodzi na przesłuchanie przez Komisję po to, aby odpowiadać na pytania członków Komisji, którzy tymi pytaniami dążą do zbadania i wyjaśnienia w powierzonych im sprawach. Dlatego też jednocześnie pouczam pana, że stosownie do art. 11c ustawy o komisji śledczej na decyzję przewodniczącego Komisji oddalającej wnioszek osoby wezwanej w sprawach określonych w ustawie pkt 5-9 służy jego odwołanie do Komisji. I komisja rozstrzyga o odwołaniu w drodze głosowania większością głosów”*. Nie ulega wątpliwości, że takie działanie Przewodniczącego Komisji stanowi rażące naruszenie prawa.

#### **IV.2. Stosowanie niedozwolonych metod przesłuchania świadków**

1. Zgodnie z art. 171 § 5 pkt 1 k.p.k. zabronione jest wpływanie na wypowiedzi osoby przesłuchiwaną za pomocą przymusu lub groźby bezprawnej (...) w związku z przesłuchaniem. Metody takie stanowią bowiem zamach na warunki swobody wypowiedzi i nie mogą być stosowane bez względu na to, czy *in concreto* rzeczywiście doprowadziłyby do złożenia przez przesłuchiwanego zeznań lub wyjaśnień wbrew swej woli.
2. Co istotne, ich negatywny wpływ na wspomniane gwarancje przesłuchania stanowi domniemanie niewzruszalne.
3. Słusznie również wskazuje się w orzecznictwie sądowym, że wymogów z art. 171 k.p.k. dotyczących warunków składania wyjaśnień, zeznań i oświadczeń nie można odnosić wyłącznie do zdarzeń, które miały miejsce w czasie ich składania, ani też łączyć z zachowaniem tej tylko osoby, która przesłuchanie przeprowadza.
4. Dotyczy to w szczególności bezprawnych środków przemocy (zastraszenia), których zastosowanie, nawet na długo przed przesłuchaniem z istoty rzeczy, zawsze może wpłynąć na osobę przesłuchiwaną, w sposób wyłączający swobodę wypowiedzi.
5. Niestety należy stwierdzić, że przewodniczący Komisji Dariusz Joński, a także członkowie Komisji z ramienia koalicji rządzącej (Bartosz Romowicz, Jacek Karnowski, Agnieszka Maria Kłopotek, Anita Kucharska-Dziedzic, Magdalena Filiks) wielokrotnie – poza posiedzeniami – organizowali konferencje prasowe, w których zapowiadali złożenie zawiadomień do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez przesłuchiwaną świadków w tym: Mateusza Morawieckiego, Elżbietę Witek, Jacka Sasina i Mariusza Kamińskiego.
6. Co istotne, zapowiedzi te były składane również za pośrednictwem mediów społecznościowych w trakcie toczącego się postępowania, a więc bez analizy całości materiału dowodowego.

7. Należy uznać, że pojęcie groźby jako niedozwolonej metody przesłuchania należy interpretować szeroko, nawet jeżeli miałyby to oznaczać wyjście poza rozumienie groźby bezprawnej na gruncie prawa karnego materialnego.
8. W piśmiennictwie procesowym uznaje się, że zakres znaczeniowy groźby bezprawnej jest szerszy niż przyjęty w art. 115 § 12 k.k., ponieważ mieszczą się w nim zachowania mające wywołać stan zagrożenia, a jednocześnie niebędące karalnym zachowaniem, np. zapowiedź tymczasowego aresztowania.
9. Niedopuszczalne jest zatem takie zachowanie organu przesłuchującego, które stanowi szantaż wobec przesłuchiwanego i wpływa na jego wolę odnośnie do składanych oświadczeń procesowych<sup>35</sup>.
10. Zwracając uwagę na kolejny aspekt naruszeń zaistniałych w toku prac Komisji, przypomnieć należy, że do całkowicie niedopuszczalnych metod przesłuchania świadków należą również tzw. przesłuchanie krzyżowe bądź wielokrotne, czyli nieuzasadnione wynikami postępowania, przesłuchiwanie tej samej osoby na te same okoliczności, a także powtarzanie pytań, na które uzyskano już odpowiedź, dokonywane w nadziei, że wielokrotność pytań może doprowadzić do wystąpienia rozbieżności w relacjach zeznającej osoby, by następnie wykazywać z tego powodu niewiarygodność jej zeznań<sup>36</sup>.
11. Z protokołów przesłuchiwanym świadków, przedstawicieli środowiska Prawa i Sprawiedliwości (czy szerzej Zjednoczonej Prawicy) wyraźnie wynika, że – poprzez różne sformułowania – zadawano to samo pytanie nawet kilkakrotnie, by następnie ponownie je zadawać w tzw. drugiej turze pytań.
12. Świadczy o tym także m.in. Mateusz Morawiecki, Jarosław Kaczyński, Michał Dworczyk, Elżbieta Witek wielokrotnie stwierdzali, że udzielili już odpowiedzi na zadane pytanie.
13. Taka metoda przesłuchania świadków jest uznawana w doktrynie prawa za niehumanitarną, a przy dużym nasileniu zadawanych szybko dziesiątek pytań, jest wręcz pochybiana jako nękanie świadka.
14. Opisane wyżej niedozwolone techniki zadawania pytań były stosowane w szczególności przez Przewodniczącego Dariusza Jońskiego i członka Komisji – posłankę Magdalenę Filiks, której wielokrotnie zdarzało się nawet samej sobie odpowiadać za świadka, na zadane pytania.
15. Niestety należy stwierdzić, że są to metody typowe dla przesłuchań podczas działań operacyjnych służb specjalnych, na pewno jednak niedopuszczalne w jakimkolwiek postępowaniu sądowym, czy postępowaniu przed sejmową komisją śledczą.
16. Do katalogu niedopuszczalnych metod przesłuchania świadków należą również pytania sugerujące odpowiedź i pytania z góry postawioną tezę, które były wielokrotnie stosowane przez Przewodniczącego Komisji Dariusza Jońskiego, a także posłanki Magdalenę Filiks i

---

<sup>35</sup> P. Hofmański, KPK. *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, t. 1, 2011, s. 921

<sup>36</sup> wyr. SN z 14.9.1981 r., II KR 229/81, Prob.Praw. 1983, Nr 4, s. 82; wyr. SA w Krakowie z 11.5.2009 r., II AKa 169/08, KZS 2009, Nr 10, poz. 48

Anitę Kucharską – Dziedzic, szczególnie wobec świadków będących politykami związanymi z obozem obecnej opozycji sejmowej.

17. Jest to również o tyle kuriozalne, że to właśnie na Przewodniczącą Komisji, ustawa i kodeks postępowania karnego nakłada obowiązek uchylania pytań podchwytliwych, sugerujących odpowiedzi, obrażających świadka i dotyczących okoliczności, co do których wnioski dowodowe były oddalone dlatego, że okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albo została już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy.
18. Dowód uzyskany poprzez pytania sugerujące nie jest co prawda z mocy prawa przez ten fakt zdyskwalifikowany, jednak wywieranie sugestii bądź próba jej wywarcia powinny być brane pod uwagę przy ocenie wiarygodności owego dowodu<sup>37</sup>.
19. Drastyczną wręcz praktyką stosowaną nagminnie przez Przewodniczącą Komisji jest uniemożliwienie swobodnej odpowiedzi wybranym świadkom, jeśli choćby wstępna część ich odpowiedzi nie odpowiadała z góry postawionej i oczekiwanej tezie. Działo się to poprzez bardzo częste wyłączanie mikrofonu przez Przewodniczącą Dariusza Jońskiego.
20. Nadto, świadkowie byli też często pytani nie o fakty, a o opinie i poglądy, jak również o okoliczności niemieszczące się w tezie dowodowej oraz zakresie prac Komisji.

### **IV.3. Dopuszczenie dowodów z opinii biegłych na okoliczność prawa**

1. Na posiedzeniach Komisji zostali przesłuchani m.in. także: były przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński (14 lutego 2024 r.), oraz profesor Uniwersytetu Gdańskiego dr hab. Piotr Uziębło (16 maja 2024 r.).
2. Wyżej wymienione osoby zostały przesłuchane w charakterze biegłych z zakresu prawa.
3. Unormowanie art. 193 k.p.k. jednoznacznie wskazuje na obligatoryjność zasięgnięcia opinii biegłego w sytuacjach, gdy rozstrzygnięcie o przedmiocie postępowania wymaga wiadomości specjalnych.
4. Przyjmuje się jednak, że przedmiotem ekspertyzy nie może być wyjaśnienie treści przepisu prawa czy zakresu jego obowiązywania.
5. Od reguły tej można wprawdzie przyjąć pewne wyjątki<sup>38</sup>, ale dotyczy to kwestii prawnych, które ściśle związane są z problemami natury np. technicznej. Chodzi o szczególny rodzaj przepisów, stanowiących np. tzw. normatywy techniczne<sup>39</sup>. Przedmiotem dowodu może być również prawo obce i prawo międzynarodowe, z wyjątkiem, gdy normy prawa międzynarodowego stanowiłyby część polskiego porządku prawnego<sup>40</sup>.
6. Poza wymienionymi przypadkami postępowania sądowe, a co za tym idzie postępowanie przed sejmową komisją śledczą, nie znają instytucji biegłego na okoliczność prawa.

---

<sup>37</sup> M. Czekaj, *Problematyka swobodnej wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym: uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Palestra 38/7-8, 1994r., s. 14 i n.

<sup>38</sup> post. SN z 6.2.2014 r., III KK 359/13, Legalis, wyr. SA w Szczecinie z 23.3.2017, II AKa 2/17, Legalis

<sup>39</sup> R.A. Stefański, S. Zabłocki, *KPK. Komentarz*, t. 2, 2019, s. 460

<sup>40</sup> np. ratyfikowane umowy międzynarodowe; L.K. Paprzycki, w: *J. Grajewski, KPK. Komentarz*, t. 1, 2010, s. 700  
czy R.A. Stefański, S. Zabłocki, *KPK. Komentarz*, t. 2, 2019, s. 460

7. Ocena prawna stanu faktycznego ustalonego na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie należy bowiem do organu orzekającego (Komisji). Nie deprecjonując w żadnej mierze wiedzy prawnej przywołanych na wstępie osób, należy uznać ich wypowiedzi – co najwyżej – za prywatne opinie prawne.
8. Zresztą sam wybór przez Komisję katalogu ekspertów – w szczególności w odniesieniu do Piotra Uziębło – wydaje się obarczony przesłanką braku obiektywizmu.
9. Znane było bowiem z góry, jeszcze przed przesłuchaniem, jego stanowisko i zapatrywania w przedmiocie oceny prawnej organizacji wyborów korespondencyjnych, które przedstawił na łamach gdańskiej gazety wyborczej w dniu 7 kwietnia 2020 r., a zatem jeszcze przed datą ich przeprowadzenia.

#### **IV.4. Zakaz dokonywania przez biegłych ustaleń faktycznych oraz ustaleń w przedmiocie winy**

1. Abstrahując od niedopuszczalności przeprowadzania dowodu z opinii biegłego na okoliczność prawa powszechnie obowiązującego, zakazane jest również dokonywanie przez takich ekspertów ustaleń faktycznych oraz ustaleń w przedmiocie winy.
2. Nie jest rolą biegłych odtworzenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.
3. Obowiązek ten spoczywa na sędzi orzekającym (sejmowej komisji śledczej)<sup>41</sup>. Opinia biegłego nie powinna także zawierać ocen dowodów czy też wypowiedzi co do winy sprawcy. *„Biegły nie powinien formułować w swojej opinii tez odnoszących się do winy oskarżonego (w tym, formy winy), czy też oceny prawnej czynu, albowiem formułowanie takich ocen jest li tylko domeną sądu”<sup>42</sup>.*
4. Biegły narusza reguły obiektywizmu, gdy wskazuje oskarżonego jako sprawcę i winnego, określając sposób jego działania<sup>43</sup>. Opinia biegłego nie powinna zawierać sformułowań dotyczących winy oskarżonego lub oceny prawnej jego czynu, ponieważ uprawnienia w tym zakresie są wyłączną domeną sądu (sejmowej komisji śledczej)<sup>44</sup>.
5. Należy zatem z całą stanowczością podkreślać, że rolą biegłego nie jest rozstrzygnięcie sprawy, a jedynie dostarczenie fachowych, specjalistycznych wiadomości, wyrażonych w postaci przypisanego wymogami prawa środka dowodowego, poddawanego zbadaniu i ocenie przez niezawisły sąd<sup>45</sup>.
6. Tym samym zupełnie niezrozumiałe i nieznanne regułom postępowania dowodowego są pytania zadawane ekspertowi (i jego odpowiedzi) w przedmiocie oceny naruszenia prawa i domniemanej winy decydentów odpowiadających za organizację wyborów korespondencyjnych.

---

<sup>41</sup> post. SN z 7.11.2005 r., V KK 91/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 2005

<sup>42</sup> post. SN z 10.10.2018 r., V KK 472/17, Legalis

<sup>43</sup> wyr. SA we Wrocławiu z 9.11.2022, II AKa 49/22, Legalis

<sup>44</sup> wyr. SN z 3.7.1987 r., III KR 235/87, OSNKW 1988, Nr 1–2, poz. 12; zob. też uw. do art. 200, Nb 4

<sup>45</sup> E. Gruza, O błędach, s. 179; S. Kalinowski, *Biegły w postępowaniu karnym*, s. 71–72



#### **IV.5. Brak bezstronności i obiektywizmu Przewodniczącego Komisji i większości sejmowej w Komisji w trakcie postępowania dowodowego**

1. Jednym z najbardziej jaskrawych przejawów braku bezstronności i obiektywizmu przewodniczącego Dariusza Jońskiego jest nagminne wyłączenie mikrofonu, odbieranie głosu i uchylanie pytań, ale w sposób wybiórczy, tj. wobec świadków, ale też członków Komisji należących do obecnej opozycji parlamentarnej.
2. Działania te – z jednej strony – wypaczały zeznania w ten sposób przesłuchiwanym świadkom, a z drugiej strony skutkowały całkowitą nierównością w uprawnieniach procesowych poszczególnych członków Komisji, przez co ci nie mogli w sposób swobodny dążyć do ustalenia prawdy materialnej.
3. Przewodniczący Komisji stosował te – nieznanne w postępowaniach dowodowych – praktyki także wobec swojego zastępcy Waldemara Budy. Nie da się natomiast (poza jednym przypadkiem) odnotować takich praktyk wobec świadków i członków Komisji należących obecnie do ugrupowań rządzących.
4. Brak bezstronności i obiektywizmu Dariusza Jońskiego był niekiedy wręcz przez niego manifestowany poprzez wysoce liczne wypowiedzi zarówno poprzedzające zeznania świadków oraz komentarze i subiektywne interpretacje ich wypowiedzi w trakcie i po zakończeniu składania zeznań. Dodatkowo też, już od najwcześniejszych etapów postępowania dowodowego, Przewodniczący Komisji zamieszczał te treści w swoich mediach społecznościowych oraz wypowiadał się dla mediów masowych, jednoznacznie wskazując na stan faktyczny i ocenę prawną co do winy i odpowiedzialności określonych (często jeszcze nieprzesłuchanych) osób.
5. Innym z przejawów braku obiektywizmu Przewodniczącego Komisji i większości sejmowej w Komisji było całkowicie nieuzasadnione, i wybiórcze zgromadzenie materiału dowodowego, poprzez pominięcie jego istotnej części.
6. Z jednej strony Komisja przesłuchiwała zupełnie niezwiązanych ze sprawą posłów Pawła Kukiza i Jarosława Sachajko, z drugiej strony – abstrahując od wspomnianego już nieprawidłowego trybu – pominęła/zrezygnowała z zeznań kilkunastu kluczowych osób, w tym m.in. Małgorzaty Kidawy – Błońskiej.
7. Istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że działanie to (wskutek woli większości członków Komisji) było podyktowane wyłącznie względami politycznymi, bez dbania o zobowiązanie zawarte w uchwale sejmowej z 7 grudnia 2023 r. oraz – co ważniejsze – o interes publiczny.
8. Działanie to charakteryzuje się też całkowitą niekonsekwencją i brakiem logiki, ponieważ wśród pominiętych dowodów zrezygnowano również m.in. z przesłuchania posła Pawła Jabłońskiego, który został – w wyniku głosowania – wyłączony z jej składu, właśnie ze względu na konieczność jego przesłuchania.
9. Ocena tych działań musi być bardzo surowa.
10. W przypadku sędziego sądu powszechnego skutkowałyby natychmiastowym jego wyłączeniem od udziału w sprawie. Przykładowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22

marca 2023 r. (sygn. akt: IV KK 601/21) stwierdzono, że sędzia, który decyduje się na publiczne wypowiedzi w programach oceniających sposób prowadzenia konkretnej sprawy, których wydzwięk stawia w jednoznacznym świetle uczestników przyszłego postępowania rozpoznawanego w sądzie, w którym orzeka, winien mieć w polu widzenia fakt, że jego bezstronność może być oceniana z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 41 § 1 k.p.k. Społeczny odbiór jego bezstronności z pewnością musi budzić w takim układzie istotne zastrzeżenia, co powinno skutkować wyłączeniem takiego sędziego od rozpoznania sprawy.

11. Takie stanowisko jest akceptowane w doktrynie i ma charakter ugruntowanej linii orzeczniczej<sup>46</sup>. Wydaje się to jednak zasadne tylko w tych sytuacjach, kiedy publicznie głoszone przez sędziego poglądy są dla interesów którejs ze stron niekorzystne, a ich forma i treść świadczą o uprzednim nastawieniu je wygłaszającego<sup>47</sup>.
12. Wyraźnie można też wyodrębnić grupę okoliczności związanych z zachowaniem sędziego podczas postępowania, kiedy to sprawia on wrażenie, że zajął już określone stanowisko w kwestii przedmiotu procesu przed jego zakończeniem, co czyniłoby go niechętnym dla argumentacji przeczących jego założeniom<sup>48</sup>. W tym przypadku wskazuje się, że sędzia powinien powstrzymać się od komentowania rozstrzyganej sprawy.
13. Oczywiście w przypadku członków sejmowej komisji śledczej, którzy są aktywnymi politykami nie stosuje się aż tak restrykcyjnych reguł, jak w przypadku sędziów sądów powszechnych.
14. Niemniej jednak – szczególnie w odniesieniu do Przewodniczącego Komisji – reguły te powinny być przecież stosowane<sup>49</sup>.

#### **IV.6. Konkluzja**

Wskutek powyższych działań i zaniechań zostały naruszone w sposób oczywisty i rażący podstawowe zasady postępowania dowodowego – zasada obiektywizmu, równości stron, dążenia do prawdy materialnej, swobodnej, ale nie dowolnej oceny dowodowej.

Nie doszło również do rozpoznania istoty sprawy. Formułowanie jakichkolwiek dalej idących wniosków na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego miałyby charakter niepraworządny i zaprzeczałoby konstytucyjnej zasadzie prawa do sądu.

#### **V. Podsumowanie**

Suma okoliczności przedstawionych w niniejszym zdaniu odrębnym, a wynikłych z dotychczasowych prac Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego, wskazuje na szereg zaniedbań w ich prowadzeniu, powodując ryzyko znacznego zniekształcenia rzeczywistego obrazu analizowanej

<sup>46</sup> postanowienie. SA w Krakowie z 12.11.1998 r., II AKa 199/98, KZS 1998, Nr 12, poz. 32; postanowienie SA w Krakowie z 2.9.1998 r., II AKo 75/98, KZS 1998, Nr 9, poz. 16

<sup>47</sup> J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wyd. 6, Warszawa 2023, Legalis oraz A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wyd. 10, Warszawa 2023 Legalis, tak też J. Bratoszewski, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki, *KPK. Komentarz*, t. 1, 2003, s. 398

<sup>48</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie*, 2011, s. 256; T. Grzegorzczak, *KPK. Komentarz*, 2008, s. 184

<sup>49</sup> M. Lewandowski, *Komentarz do art. 4 [w:] Sejmowa komisja śledcza. Ustawa z komentarzem*, Warszawa 2006, s.103

sprawy.

Błędy proceduralne mające swoje konsekwencje w sposobie i jakości gromadzenia materiału dowodowego wprost przekładają się na rzetelność dokonywanych ustaleń faktycznych.

Stąd też koniecznym stało się przedstawienie tych bezspornych okoliczności, stwierdzonych zarówno dokumentami, jak i dowodami ze źródeł osobowych, które muszą służyć co najmniej jako tło, a wręcz podstawę rozważań o istocie procedowanych przez Komisję treści.